

Św. Ludwina z Schiedam

Autor: frater - 08/16/2016 23:07

Św. Ludwina z Schiedam

św. Ludwina

(1380 - 1433)

Martyrologium Rzymskie wspomina 14 kwietnia św. Ludwinę z Schiedam. Była dziewiątym dzieckiem ubogich szlachciców holenderskich. Obdarzona wspaniałą urodą, miała wielu starających się o jej rękę. Tymczasem w 15. roku życia w czasie zabawy na łodzie doznała tak poważnego urazu, że uszkodziła sobie kość pacierzową. Odtąd, dotknięta paraliżem, przez 38 lat, tj. do swojej śmierci, nie opuszczała łóżka. Do cierpień doszły odleżyny, a wydobywająca się z nich cuchnąca ropa powodowała, że Ludwina została opuszczona niemal przez wszystkich. Lekarze nie umieli jej pomóc, a stan jej zdrowia ciągle się pogarszał. Wynajęta do opieki kobieta nie tylko ją znieważała, ale nawet biła.

Początkowo bardzo trudno było przyjąć Ludwinie swój los. Buntowała się i pragnęła umrzeć. Sytuacja odmieniła się, gdy dotarł do niej spowiednik, który umiał ukazać jej chrześcijański sens cierpienia. Odtąd jednoczyła się z męką Chrystusa, a po jakimś czasie w pełni zaakceptowała swoją chorobę. Uznała też, że przez swoje cierpienie może apostołować za innych. Ofiarowywała je też za dusze w czyśćcu pragnąc, aby jak najwięcej z nich dostało się jak najszybciej do nieba. W ostatnich latach życia przeżywała liczne wizje i miała dar przepowiadania. Żyła wtedy wyłącznie Komunią świętą.

Tuż przed śmiercią zjawił się jej sam Chrystus z piękną koroną, w której jednak brakowało kilku klejnotów. Rzecz do niej: „Córko, potrzeba je dopełnić jeszcze”. W kilka dni później napadli na nią bandyci i doszczętnie ograbili. 14 kwietnia 1433 r. święta odeszła do Pana po obiecaną koronę. W 1890 r. papież Leon XIII zatwierdził jej kult.

adonai.pl/ludzie/?id=296

Odp: Św. Ludwina z Schiedam

Autor: frater - 08/17/2016 14:48

...Zachowało się pismo urzędników miejskich z Schiedam, z czasów oblężenia miasta przez wojska Filipa Burgundzkiego, potwierdzające że św. Ludwina nie spała i nie przyjmowała pokarmów, a przez dziewiętnaście lat jej jedynym pokarmem była Komunia Św. Na siedem lat przed śmiercią straciła wzrok....

martyrologium.blogspot.com/2010/04/sw-ludwina-z-schiedam.html

=====

Odp: Św. Ludwina z Schiedam

Autor: frater - 08/17/2016 20:18

"Cierpienia fizyczne kobiety wzmagaly się z każdym rokiem. Ciało świętej trawiła gangrena. Gdy chciano jej zmienić posłanie, trzeba było związywać członki, aby ciało się nie rozpadło. Święta przez 30 lat zjadła tyle, co zdrowa osoba przez 3 dni spożywać powinna. Przez jakiś czas podawano jej jedynie plasterki pieczonego jabłka. Potem tylko wodę z winem. W końcu cały jej pokarm stanowiła Eucharystia. Chora nie tylko nie mogła jeść, ale także spać. Urzędnicy z Schiedam wskutek szerzących się plotek o niezwykłym cudzie, jakim było życie Ludwiny, postanowili sprawdzić, czy faktycznie był w tym palec Boży... Przez cały miesiąc święta znajdowała się pod ścisłym nadzorem bogobojnych strażników, którzy dzień i noc ją obserwowali. W 1421 roku w specjalnych protokołach potwierdzono, że kobieta żyła bez pożywienia i snu, a jej ciało rozpadało się. Napisano, że Ludwina pozbawiona była jednej części wnętrzości, podczas gdy druga, pokryta robactwem, wydawała miły zapach. Dodano, że rodzice Ludwiny zachowywali na pamiątkę odrywające się części ciała w specjalnym naczyniu i wydawały one nadzwyczaj miłą woń."

www.piotrskarga.pl/chrzest-polski-naszym-zobowiazaniem,10902,12138,p.html

=====